



Od Redakcji

Łaskawy Bóg pozwolił nam „aż dotąd” cieszyć się życiem i obdarzał obficie swymi błogosławieństwami. Mimo trudnych bez wątpienia chwil, jakie z pewnością każdy z nas w minionym roku przeżywał, mamy pewność Bożej opieki i Jego kierownictwa. Może czasem problemem jest dla nas to, by potrafić dostrzec Boże działania i pomoc, nawet w tych trudnych chwilach. Czasem trudno zrozumieć nam rozwiązania, jakie daje Pan Bóg. Być może bywa też tak, że nie rozumiemy „języka” w jakim Bóg odpowiada na nasze modlitwy. Rozwiązania naszych kłopotów proponowane przez Pana są dla nas często zaskakujące, być może nawet „dziwaczne”. Jedną z ważnych lekcji, jaką mamy

do „przerobienia” tu i teraz, to nauczenie się zaufania do naszego Ojca. To prawda, że Jego drogi bardzo czasem różnią się od „dróg ludzkich”. Pozwólmy jednak, aby On w swej wielkiej mądrości pokierował wszystkim „po swojemu”. Nie obrażajmy się jak Jonasz, nie podpowiadajmy Bogu własnych koncepcji na to, co byłoby dla nas najlepsze, lecz powiedzmy z pokorą: „Panie, Ty wiesz”... Pozwólmy zatem działać Panu Bogu i bądźmy Mu wdzięczni. Za wszystko...

Redakcja
R-
„Straż”